

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19go Maja 1866 r.

№ 112.

Lat 45.

Dnia 7 (19) Maja 1866 roku.

Sobota.

Rano ciepła st. 3, w poł. c. st. 8.  
Wys. wody st. 2 c. 8 (w mierze).

Przyb. dnia g. 8 m. 11.

Jutro, ZESEANIE DUCHA ŚWIĘTEGO  
i Śgo Bernarda. — Pojutrze, Śgo Donata.

— Jutro, w kościele PP. Sakramentek, jako w podwójną Uroczystość, to jest ZESEANIA DUCHA Ś. i Ś. WERONIKI, Patronki Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU i Instytucji Jalmużniczej, odprawiać się będzie Solenne Nabożeństwo z Odpustem i wystawieniem N. SAKRAMENTU. Wotywa rozpocznie się o godzinie 9½, Summa o godzinie 10½, w czasie której kazanie. Nieszpory o godzinie 3½, a następnie Nabożeństwo Majowe, po odprawieniu którego, odbędzie się w Zakrystji tegoż kościoła, o godzinie 6tej, Ogólne Posiedzenie sprawozdawcze i elekcyjne Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU i Instytucji Jalmużniczej dla wstydzących się zbierać, na które to Nabożeństwo i Sessja Ogólna, wszystkich Protektorów, Protektorki, Członków i Adorantki najuprzejmiej Arcy-Bractwo zaprasza.

— Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu swem z dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., udzieliła zamieszkałemu w Warszawie, Sztab-Kapitanowi 1go bataljonu Saperów, Janowi Woroncow-Weljaminowi, pięcioletni list przyznania na wynaleziony przez niego magiel pokojowy. (D. W.)

— Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. Nr 21,303, zapis rs. 500, na zakupienie kawałka pola lub łąki, albo też kupno domu na dochód dla ubogich starozakonnych w mieście Grabowem, testamentami na dniu 1 i 23 Maja r. z., prywatnie sporządzonemi i prawnie ogłoszonemi, przez niegdą Lejbę Merenszteinową uczynionym, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamentach wyszczególnionemi, zatwierdziła. (Dz. W.)

— Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 441 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Władysławowi Filipkowskiemu, właścicielowi dóbr Obyrki-Rostruszewo, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Szczuczyn, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,326, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 2 (14) Maja r. b., Teodorowi Kurwickiemu, właścicielowi dóbr Karwice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Stuzno, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,461 kop. 83½, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 2 (14) Maja r. b., Jerzemu Mielce, właścicielowi dóbr Gielgudyski Górne, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Marjampolskim, Gminie Gielgudyszki, wysłane zostało do Kassy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,078 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Konstantemu Morawskiemu, właścicielowi dóbr Trzcianka, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Stupsk, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 20,554 k. 63, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Baronowi Edmundowi Lariss, właścicielowi dóbr Mnichów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Brzegi, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,204 kop. 33, przypadające na mocy rozporządze-

nia Komisji z d. 2 (14) Maja r. b., Stanisławowi Piędzickiemu, właścicielowi dóbr Sliwniki-Zelgoszcz, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Strzablew, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 808 k. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Marjanowi Krajewskiemu, właścicielowi dóbr Miłdroż, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Sikorz, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,330 kop. 41, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 2 (14) Maja r. b., Izabelli Dębickiej, właścicielce dóbr Lipa-Krepa, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Lipa, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,096 kop. 85, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Felixowi Rakowskiemu, właścicielowi dóbr Jarzły-Przeńska, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułuskim, Gminie Sypniewo, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,264 kop. 24, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 2 (14) Maja r. b., Cissowskiemu, właścicielowi dóbr Radomin, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Płonne, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 14,828 k. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Piotrowi Karukowskiemu, właścicielowi dóbr Bogustawice, Goraj i Zareń, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Bodiak, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,629 kop. 35, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Sewerynowi Niesiołowskiemu, właścicielowi dóbr Mochowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Bożewo, wysłane zostało do Kassy Ptu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 862 k. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 2 (14) Maja r. b., Kajetanowi Sadowskiemu, właścicielowi dóbr Żalutyń lit. A. i B., położonych w Gubernji Lubelskiej, Pcie Bialskim, Gminie Kościennice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,240, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Sukcesorom Józefa Popławskiego, właścicielom dóbr Kazów lit. A., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Berejów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,041 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Sewerynie Moraczewskiej, właścicielce dóbr Siedliszcze, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Siedliszcze, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,394 k. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 2 (14) Maja r. b., Janowi Bogatko, właścicielowi dóbr Byliny i Dziardziul, położonych w Gubernji Warszawskiej, Pcie Rawskim, Gminie Byliny, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 32,649 k. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 2 (14) Maja r. b., Alexandrowi Hempel, właścicielowi dóbr Tarnów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Pcie Krasnostawskim, Gminie Chilin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 439 kop. 24, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 2 (14) Maja r. b., Józefowi Cissowskiemu, właścicielowi dóbr Rętwin, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Płonne, wysłane zostało do Kassy Powiatu



Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,200 kop. 69, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Maja r. b., Władysławowi Szlaskiemu, właścicielowi dóbr Rzeplin i Stoki, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Korzkiew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,391 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Maja r. b., Franciszkowi Lutostawskiemu, właścicielowi dóbr Drodzowo Górne, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Drodzowo, wysłane zostało do Kasy Ptu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,303 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Maja r. b., Julianowi Kisielickiemu, właścicielowi dóbr Kisielnica, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Rogienice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; w ilości rs. 9,465 kop. 99, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Maja r. b., Janowi Słoneckiemu, właścicielowi dóbr Przyłęg, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Przyłęg i Sobolew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,949 kop. 50<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Maja r. b., Konstancji Majewskiej, właścicielce dóbr Ołdaki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Rzekuń, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 373 kop. 75, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Maja r. b., Efraimowi Linke, właścicielowi dóbr Żeroniki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Wichertów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,573 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Maja r. b., Izabelli Dębickiej, właścicielce dóbr Lipa-Miklas, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Lipa, wysłane zostało do Kasy Ptu Radomskiego, celem wypłaty komu należy. (Dz. War.).

— *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.* — W dalszym ciągu ogłoszenia swego, w końcu miesiąca Marca r. b., we wszystkich pismach publicznych i Dziennikach Gubernyjnych zamieszczono, o mającej się urządzić w jesieni t. r. w m. Warszawie wystawie kwiatów, owoców i roślin ogrodowych, Komisja Rządowa podaje do powszechnej wiadomości, że wystawa ta będzie podzielona na pięć oddziałów: w Iszym pomieszcza się rośliny ozdobne; w IIgim owoce; w IIIcim płody cieplarniane i inspektowe; w IVtym warzywa; w Vtym rośliny techniczne i lekarskie. Na wystawę przyjmowane będą wszystkie rośliny, owoce, kwiaty i warzywa, bez żadnych ograniczeń co do ilości lub jakości. Za celujące okazy pochodzące z uprawy w kraju dokonanej i z własnego ogrodu wystawiającego, przyznawać będą na podstawie opinii powołanych do tej czynności biegłych, nagrody: w medalach złotych, srebrnych, brązowych, listach pochwalnych i pieniężnych kwotach. Okazy, za które udzielane będą nagrody w medalach srebrnych, złotych i brązowych, wymienione są po szczególe w powołaniu niżej pierwotnem ogłoszeniu. Listy pochwalne udzielane będą za okazy, które nie otrzymały medali, a zasługujące będą przez zbliżenie się w doskonałości do warunków, nadających prawo pozyskania medali. Nagrody pieniężne otrzymują pomocnicy wystawców, za swoją skuteczną pomoc przy wypielegnowaniu okazów, które na nagrody w medalach zasłużyły. Ogrody do Instytutów Rządowych należące, mają obowiązek dostarczania na wystawę okazów, lecz ubiegać się o nagrodę nie mają prawa. Urządzeniem wystawy i załatwieniem wszelkich do niej odnoszących się czynności, zajmuje się oddzielny Komitet pod przewodnictwem Członka Rady Stanu Królestwa Polskiego, Leona Dembowskiego. W razie, jeżeli wystawca pragnąłby swój okaz sprzedać, wiadomość o tem i żądana cena wien podać przy oddawaniu tego okazu na wystawę. Sprzedaż ta uskutecznić się będzie pod nadzorem Komitetu, który otrzymane pieniądze doreczy właścicielowi okazu, za zwrotem kwitu wystawowego. Kupujący będzie mógł odebrać nabyty okaz do

piero po zamknięciu wystawy. Pragnący przyjąć udział w pomienionej wystawie, zechcą wcześniej złożyć w biurze Komisji Rządowej w Wydziale Przemysłu i Kunsztu deklarację na wyczerpującym papierze, w której wymienić należy: 1) Imię, nazwisko, stan i zamieszkanie osoby deklarującej nadesłanie okazu na wystawę; 2) Nazwę miejscową i botaniczną, rodzaj i ilość okazu, oraz miejsce jego pochodzenia; 3) Ilość miejsca, jakie zarezerwować wypada dla pomieszczenia okazu na wystawie. Deklaracje te przyjmowane będą codziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych. Przyjmowanie okazów na wystawę, rozpocznie się od dnia 14 (26) Sierpnia r. b. Wystawa otwarta zostanie w dniu 21 Sierpnia (2 Września) t. r., o godzinie 12 w południe, i trwać będzie dni trzy, to jest do dnia 23 Sierpnia (4 Września) włącznie. Odcięte kwiaty i bukiety, w celu ubiegania się o nagrodę, powinny być nadesłane w dniu otwarcia wystawy przed godziną 5mą z rana, rośliny zaś, owoce i warzywa najpóźniej na dwa dni przed otwarciem wystawy. O miejscu przeznaczyc się mającym na urządzenie w m. Warszawie wzmiankowanej wystawy, oddzielną w swoim czasie wiadomość do pism publicznych podana będzie. (Dz. War.).

— *Warszawski Ober-Policmajster.* — Zawładam niniejszem, że w następujące trzy dni, to jest w Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek, jako w dniu Zielonych Świątek, osoby udające się na Bielany, przepuszczane będą przez rogatki za okazaniem jedynie książeczek legitymacyjnych, kart pobytu, lub też innych dowodów legitymacyjnych. W drugi zaś dzień, czyli w Poniedziałek, podczas przejazdu na Bielany, następujący porządek zachowany być powinien: 1) Wszyscy udający się powozami na Bielany, jechać mają przez ulice: Nalewki, Muranów, Pokorną, do rogatek Marymontskich; od rogatek zaś, drogą Marymontską przez Marymont, Kaskade, folwark Rudę, a naostatek drogą Bielańską około źródła. 2) Powracający zaś z Bielan, udawać się winni dalszym ciągiem drogi Bielańskiej przez lasy aż do połączenia się teje z drogą bitą od Warszawy do Młocin wiodącą, i dalej ku rogatomk Marymontskim po lewej stronie teje drogi, uważając od Warszawy. 3) Bez żadnej różnicy, nie wolno jadącemu na Bielany i napowrót, wymijać lub wyprzedzać się tak w mieście jako i za rogatkami, owszem każdy powóz kolejno jeden za drugim postępować winien. 4) Jadący na Bielany i powracający, trzymać się powinni zawsze linii prostej i prawej strony. 5) Wyjeżdżający na ulicę, na której kolej pojazdów porządkowana będzie, powinni się zatrzymać dopóki miejsce dla nich przez policję oznaczonem nie zostanie. 6) Osoby wyjeżdżające z miasta na Bielany, przed rogatkami opłatę kopytkowego uiszczą, a w czasie powrotu do Warszawy, kwitki odbiorcom oddawać będą. 7) Przekraczający powyższy porządek, którego dopilnowanie Policia wykonawcza ma sobie zaleconem, do odpowiedzialności pociągniętem zostanie — Warszawa, dnia 7 (19) Maja 1866 r. — Orzaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major, Baron *Frederiks.* (G. P.)

— Na mocy decyzji Dyrektora Wydziału prasy perjodycznej, wydawnictwo „Kurjera Świątecznego,” za artykuł umieszczony w Nrze 44tym z d. 1 (13) Maja, zostaje na jeden miesiąc zawieszono. (D. W.)

— *Warszawskie Tow. Dobroczyńności,* podając do wiadomości o rezultacie osiągniętym z 4ch ostatnich przedtawień amatorskich, urządzonych w dniach 12, 19 i 26 Kwietnia, oraz w dniu 3 Maja r. b. na korzyść ubogich pod opieką Towarzystwa stojących, a mianowicie: a) Dochód z 1go przedstawienia w gmachu Tow. rs. 493 kop. 18; b) dochód z 2go przedstawienia w gmachu Tow. rs. 563 kop. 50; c) dochód z 3go przedstawienia w Teatrze Rozmaitości, rs. 467 kop. 50; d) dochód z 4go przedstawienia w Teatrze Rozmaitości, rs. 449 kop. 77<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Razem było doch. du rs. 1974 kop. 25<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; a że wydatki wynoszą rs. 199 kop. 96, przeto czystego dochodu osiągnięto rs. 1774 kop. 29<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Ma



honor oświadczyć najuprzejmiejsze podziękowanie tak Dyrekcji Rządowej Teatrów, jak również wszystkim osobom, które przyczynić się raczyły do urządzenia i wykonania przedstawień pomienionych, a tem samem i do osiągnięcia tak korzystnego dla biednych rezultatu. — W Warszawie, dnia 1 (13) Maja 1866 r. — Prezes Administracji Ogólnej, A. Preyss. — Członek Sekretarz Towarzystwa K. Dąbrowski. (D. W.)

— Przyjechał do Warszawy: Pełnomocny Minister Dworu Belgijskiego, przy Dworze St. Petersburgskim Hrabia *Gaston Errembault*, z Bruxelli; — wyjechali zaś: Jenerał-Majorowie: *Macniew*, do Włocławka; *Lebidiew*, do Wilna; Kamerjunker Dworu J. C. M. *Szwajkowski*, do Petersburga; Rz. R. St. *Umaniec*, do Berlina; Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik Hrabia *Protasow-Bechmetiew*, do Wiednia.

— Dnia 23 b. m., jako w rocznicę urodzin ś. p. Jana *Chomanowskiego*, artysty skrzypka, o godz. 10ej z rana, odbędzie się za jego duszę żałobne Nabożeństwo, w kościele XX. *Pijarów*; na które, w nieobecności Ojca, stroskana Matka. Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (7504.)

— Karol *Vorbrott*, Kupiec i Obywatel, w wieku lat 51, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj zakończył doczesne życie. Pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze o godz. 4ej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. (7491)

— Pozostała wdowa po ś. p. Mateuszu *Dusoge*, najuprzejmiej dziękuje wszystkim osobom, które raczyły odprowadzić w dniu 14 b. m. zwłoki nieboszczyka męża jej, z Kaplicy Ewangelickiej, na cmentarz tegoż wyznania. (7488)

— W dniu 12 Maja r. b. zeszła z tego świata w mieście Łowiczu ś. p. Julia z Piekarskich *Łacka*, Żona Inżyniera. Śmierć jej osierociła dwoje drobnych dzieci, a w sercu Męża i szanownych Rodziców, zostawiła niezagojoną ranę boleści i żalu. Bo też ś. p. Julia w tej acz krótkiej pielgrzymce spełniła godnie powołanie swoje. Przywiązana bez granic do Męża, dzieci i Rodziców, była ona wzorem dobrej Żony, Matki i Córki. Dobroć, łagodność i ujmająca słodycz w obęściu, jednały jej serca wszystkich Znajomych. W roku zeszłym dotknięta bolesnym ciosem przez utratę w ciągu dni kilku dwojga starszych dzieci, usiłowała z rezygnacją Chrześcijanki znieść mężnie tę boleść, ale sam czas nawet nie mógł wyrugować z jej pamięci drogich istot, pospieszyła też połączyć się z niemi, i odebrać wieniec nagrody za cnotliwe życie. Pokój duszy sprawiedliwej.

— *Biblioteka Warszawska* w roku zeszłym rzuciła myśl, co do zajęcia się przez nasze ukształcone Polki drzeworytnictwem. Pierwsze z pism naszych *Kłosy*, *Prace* ich pomieszczać zaczęły. W tomie I szym tego pisma mamy drzeworyt, artystycznie wykonany, domku Esterki, przez P. Wandę z Wojcickich *Styfców*, w Nrze 45 *Kłosów*, drzeworyt P. E. Moniuszko, córki zasłużonego dyrektora Opery naszej i znakomitego kompozytora. Przy coraz wzmagającej się potrzebie drzeworytów, nie tylko dla pism periodycznych, ale i do dzieł naukowej i poważnej treści, sądzimy, że

więcej znajdzie się naszych Polek, które poświęcą się rytownictwu na drzewie, wymagającemu zarówno lekkiej ręki, jak smaku artystycznego, w wykonaniu rysunków.

— Prelekcja Prof. Dra *Kotkowskiego*, o jeografji i historii odkryć jeograficznych, z powodu jutrzejszego Święta, odłożoną została na następną Niedzielę.

— W Nrze 107 gazety „Kreutz-Ztg“ z dnia 10go Maja, umieszczone jest sprawozdanie o wystąpieniu, w Królewskim Teatrze Opery, w Berlinie, d. 9go Maja, znakomitej tancerki naszej Panny *Stefańskiej*, w balacie „Weiberkur“, w mazurku, które tu w dosłownym przekładzie podajemy. „Nieznana dotąd Berlinowi artystka, Panna *Stefańska*, przybyła tu ze sławą niepospolitej biegłości w swej sztuce; jakoż wczorajsze jej wystąpienie w nczem tej sławie nie zadało fałszu, jakkolwiek taniec jej w mazurku siłą raczej się więcej niż miękkością odznaczał. Przedewszystkiem Panna *Stefańska* zdumiewa nadzwyczajną giętkością (elasticität) i śmiałością (bravour). Pełna życia w swych ruchach, unosi się jak na skrzydłach wichru; *pas* jej są poryjającej szybkości; taniec jej nie płynie spokojnym nurtem, lecz rwie się wartkim pędem, ale najgwałtowniejsze nawet jej rzuty, wykonane są z pewnością, która zarówno wrodzonego talentu, jak pracowitej wprawy jest dowodem. Mazurek Panny *Stefańskiej* uwydatniał właściwe mu narodowe cechy, i pod tym względem pantomina jej i taniec miały szczególny urok, który też coraz większe na publiczność wywierał wrażenie. Zadowolenie wzrastało z każdym aktem i to wcale bez pomocy zwykłej baletowym przedstawieniom *lelakieryi*. Panna *Stefańska* krok za krokiem zyskiwała zasłużony udział w oklaskach tego wieczoru. W każdym razie jest ona tancerką charakterystycznej szkoły, jakkolwiek szkoła ta odróżnia się od owej, jaka dotąd przez publiczność baletową za wzorową uważana była. Późniejsze jej wystąpienia przekonają, czy Polski typ, jaki w „Weiberkur“, był zupełnie na swoim miejscu, w rolach innego rodzaju ustąpi miejsca właściwym ich charakterom. Jeżeli to rzeczywiście nastąpi, natenczas Panna *Stefańska*, przy żywości swych ruchów, pomiędzy terażniejszemi tancerkami *di bravoura* wysokie zajmie stanowisko.“ — Inna gazeta „Berlinische Nachrichten“, ujemniej przychylnie wyr. za się o naszej artystce, oddając sprawiedliwość jej ruchom pełnym wdzięku, wykwintnej grze i wykończonej technice; chwali jej *entreehats*, z najwyższą doskonałością wykonane, jak również jej wytworne, szybkie i śmiałe zwroty, i poświadcza, że Panna *Stefańska* mistrzowsko, z wdziękiem i charakterystyką, tańczyła Mazurka, i że w *pas de deux* talent swój w pełnym wykazała blasku, za co kilkakrotnie była wywołaną i obsypaną oklaskami. Sądzimy, że te pochlebne zdania o Pannie *Stefańskiej* dzienników Berlińskich, obojętne nie będą dla Warszawskiej publiczności, która wkrótce mieć będzie sposobność powitać ulubioną tancerkę w nowym balacie „Monte-Christo“. W Poniedziałek przyszły, Panna *Stefańska* ma przybyć do Warszawy. — *S. W. i Z., miłośnicy sceny Warszawskiej.*

— Na przyszlą Środę, to jest na dzień 23 b. m., zapowiedziana jest nader interesująca próba z kassą ogniotrwałą wychodzącą z fabryki Pana *Willig*. Próba



ta odbędzie się na placu Mokotowskim, w dniu wyżej wspomnianym, o godzinie 3ej po południu. Kassa żelazna, o której nadmieniliśmy, po zamknięciu w niej pieniędzy papierowych, wystawioną będzie na silny i zewsząd ogarniający ją ogień; poczem, w dniu następnym, po zupełnem zgorzeniu materiałów palnych, będzie miało miejsce o godzinie 10ej z rana, otwarcie kassy i wyjęcie z niej złożonych czasowo pieniędzy. Fabryka Pana *Wittig* mieści się przy ulicy Chłodnej, pod Nm 898 i w tejże fabryce, każdodziennie, od godziny 9ej z rana do 6ej po południu, obejrzeć można podobną jak wyżej kassę, która ma być przesłana na powszechną wystawę Paryżką.

— *Panie Redaktorze!* W ciągu minionego tygodnia, mieliśmy sposobność oglądania w zakładzie hydraulicznym, pod firmą *J. Sporny i Spółka*, własnością Pana *Stefana Mizerskiego* będącym, sikawki tak dwu-cylindrowe jako też i pojedyncze; szczególnież zaś na uwagę zasługują pierwsze, wynoszące wodę nad poziom około 90 do 100 stóp, o sile 8 ludzi. Powszechne u nas prawie mniemanie, iż tylko wyroby po za obrębem kraju dokonane ze wszelką dokładnością odrabiane bywają, nowy fabryki tej właściciel postanowił sprostować w ten sposób, iż wyroby fabryki jego w niczem zagranicznym nie ustąpią; co przy znajomości sztuki i kwalifikacji, jaką posiada, sądzimy, iż mu przyjdzie z łatwością i jesteśmy najzupełniej przekonani, że wszelkim możliwym wymaganiom publiczności, zadosyć uczynić potrafi; tem bardziej, iż w zakładzie jego, pracują ludzie wysoko już w zawódziewym ukształceni, z pomiędzy których Pan *Wacław Nawrocki*, nasz rodak, posiadający patent Mechanika i wyższą kwalifikacją naukową, dla dalszego w zawódziewym kształcenia, wkrótkim czasie udaje się za granicę, aby następnie pracę swą na usługi kraju poświęcić. O ile słyszeliśmy, *P. Nawrocki* jest wielkich zdolności; życzymy więc mu nadewszystko wytrwania, bo przez nie tylko, przy gorliwej pracy, doskonałość w każdym zawódzie osiągnięta być może. — *Jeden z Prenumeratorów.*

— Kiedy jednego z naszych pisarzy proszono o powinszowanie, odpowiedział:

Pragnąłbym twoje wypełnić żądanie,  
Lecz już zamilkły stróny mojej liry;  
Wolę zrobić trzy satyry,  
Niż jedno powinszowanie.

Jakoż nie jest tak pospolitem, a zarazem i tak trudnem, jak powinszowanie wierszem ułożone. *Stanisław Starzeński*, autor znanej pieśni „O Kowalu“ i tłumacz „Matki rodu“, szczęśliwie pewnego razu wywiązał się z tego zadania. Proszony o napisanie wierszyka dla siedmioletniej dziewczynki, na imieniny matki, uczynił zadość prośbie w ten sposób:

Jest dla Zosi miły dzionek

Ten przypada w Maju,

W tym dniu hoża jak skowronek,

Jak aniołek w raju.

W tym dniu słońce jaśniej świeci,

Piękniejsze są kwiatki;

Dzień ten zowią dobre dzieci:

Dniem imienin matki.

Mamo, twe kochane dziecię

O to Boga prosi:

Miej tak szczęsne całe życie,

Jak ten dzień dla Zosi.

— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po raz pierwszy przedstawiono komedię, przełożoną z Niemieckiego, „W Gabinetcie Jego Excellencji“. Jest to piękny, poważny, nawet rzewny obrazek, w którym, w roli „Knabego“, słynny *Dawison* zachwycał publiczność Drezdeńską. U nas tę rolę odgrywał *P. Rychter*, i jak mówią ci nawet, co *Rowisona* widzieli, oddał tę rolę wybornie. *Panna Kwiatkowska* w roli córki Knabego, *P. Grzywiński* w roli ministra, a *P. Ostrowski* w roli kamerdynera, powszechnie zyskali uznanie.

— Kilka miesięcy temu, opuściła scenę naszą *Pani Gruszczyńska*, zasłużona artystka opery. Dyrekcja Teatrów, w uznaniu jej zasług dla sceny, postanowiła urządzić jedno widowisko na jej dochód. Widowski to nastąpi wkrótce, t. j. podobno w przyszłym tygodniu, i ma składać się z „*Flisa*“ *Moniuszki* i części dramatycznej; wszyscy bowiem artyści teatrów naszych pragną przyjąć udział w tem przedstawieniu na korzyść dawnej towarzyski. Publiczność pamiętna długoletniej pracy *Pani Gruszczyńskiej* i wystąpięń w tylu operach, chętnie zapewne pośpieszy, ujrzeć raz jeszcze ową dawną rzewną „*Halke*“ i wesolą gosposię „*Państwa Denis*“. Kiedy innych artystów żegnaliśmy kosztownymi upominkami, hucznie im owacjami, pożegnajmyż *Panią Gruszczyńską* przynajmniej serdecznym oklaskiem.

— W mającej się wkrótce wystawić na scenie Teatru Wielkiego operze *Soupego* „*Pensjonarki*“, głównejsze role przedstawiają: *Panna Kwiecińska*, *Panowie: Matuszyński, Filleborn, Szczepkowski i Ziolkowski*. Obok tego kilkanaście młodych uczennic szkoły śpiewu ma w niej także wystąpić.

— W Częstochowie, jak to donieśliśmy, bawi tamtejszą publiczność towarzystwo dramat: pod zarządem *P. Okońskiego* będące. W tych dniach grano: komedje „*To byłam ja*“, „*Doktor Medycyny*“, *Korzeniowskiego*, i komedjo-operę *Derynga*, p. t. „*Gwiazdziarka*“. Artyści w towarzystwie tem odznaczają się, są: *Pani i Panna Okońskie, Panie Perchorowiczowa i Szaszkiewiczowa, PP. Cybulski, Okoński, Perchorowicz i Drozdowski*.

— Artystka dramatyczna Niemiecka *Janauszek*, o której powodzeniu w Odessie niedawno donosiliśmy, występuje obecnie w Petersburgu, w trajedji i komedji; między innymi grała główne role w trajedjach „*Fedra*“, „*Don Carlos*“ i „*Hrabia Essex*“, (*Laubego*). Tę ostatnie trajedję dla naszej sceny przełożył pięknym wierszem zasłużony Dyrektor *J. S. Jasiński*.

— Dziś, o godzinie 7ej z rana, *J.W. Ober-Policmajster* odbył przegląd osób obsługujących przy dorożkach, remizach i t. p., a to dla przekonania się, czy podług przepisów im wskazanych, w stosowne ubranie są zaopatrzeni.

— Na grobie ś. p. *Władysława Oleszczyńskiego*, znakomitego naszego rzeźbiarza, zmarłego w z. m. w Rzymie, pomieszczoną być ma płaskorzeźba jego, którą wykonywa bawiący w Rzymie Artysta *P. Andrzej Pruszyński*, rzeźbiarz, z Warszawy.

— *Pan Alexander Wnorowski*, amator rzeźbiarz,



o którego kilku udatnych pracach już wspominaliśmy, robi obecnie medaljon z gipsu, portret ulubionego naszego tenorzysty P. *Fileborna*, i w krótkie pomieścić go ma na wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

— Szczegółowy program ostatniego odczytu Dra *Dobrzyckiego*, wyłącznie dla mężczyzn, znajduje się w Redakcjach pism codziennych; tudzież w księgarniach PP. *Sennewalda*, *Gebethnera*, *Hösicka*, *Kaufmana*, *Błaszkwskiego* i *Wojczyńskiego*. Biletów wejścia dostać można w powyższych księgarniach, w Reursie Obywatelskiej, oraz przy wejściu. O dniu odbycia się odczytu, pisma doniosą. Nadmieniam się, iż młodzieży niepełnoletniej, wstęp jest wzbroniony.

— W Księgarni P. *Okońskiego*, przy ulicy Miodowej, widzieliśmy niedawno wyszłą rycinę, przedstawiającą wiele figur, z podpisem w języku czeskim: *Założenie zakładu ku Chramu Świętego Wita w Pradze. Prémie R. Posłu z Prahy, na rok 1866. Nakładatel J. L. Kober w Praze. Kreslil A. Lhota. Tisk Farsky.* (Założenie kamienia węgielnego na Kościół Sgo Wita w Pradze. Premium do Posła z Pragi. Nakładca J. L. Kober w Pradze. Rysował A. Lhota. Druk Farsky.)

— Wspominaliśmy niedawno o Paryżkich powozikach z trzciny wyplatanych, koszykami do salaty zwanych, jakie i u nas w zakładzie P. *Rentla* są wyrabiane. Onegdaj znowu ukazał się na ulicach Warszawy, podobny powozik tej samej fabryki, ale w innym zupełnie rodzaju, bo niski, szeroki, przypominający, to dawne wolanty, to sanie, to na koniec przewróconą muszlę, jeśli bardziej estetycznych porównań szukać będziemy; ale bardzo zgrabny, wytworny, ze spodem czerwonym i srebrnymi ozdobami. Był on zaprzężony ślicznymi bułanami konikami, którymi kierowała piękna rączka ich właścicielki.

— Wczoraj mieliśmy dokuczające zimno, a nade wszystko silny wiatr, który kurzawą zasypywał oczy, a i w ogrodach kwiatów i gałęzi z drzew nie mało postrącał. Niektóre, oględniejsze na swe zdrowie osoby, poubierały się we futra.

— Jutro i pojutrze u Izraelitów uroczyste święta Szewnos (Zielone Świątki).

— Pojutrze, o godzinie 11, minut 22 z rana, pierwsza kwadra Xięzycy.

— *Parostatki spacerowe.* — Jutro i pojutrze, to jest: w Niedzielę i Poniedziałek, jeżeli pogoda posłuży, kursować będą parostatki spacerowe między Warszawą a Bielanami od godziny 7ej z rana. — Ostatni odjazd z powrotem z Bielani, o godzinie 8ej wieczorem. Z upoważnienia Władzy, książeczki legitymacyjne, są dostatecznym dowodem dla udających się na spacer. Odjazd parostatku do Bielani, wprost Tarasu, przy nowym moście. (7,502.)

— Znalezione wczoraj trzy *marki*, każda na 2 funty chleba, odebrać można w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.

— Kamea (imitation) z broszki uroniona, złożoną została w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. Właściciel może ją odebrać za wrzuceniem co laska do Puszki biednych.

— Już niejednokrotnie w szpaltach *Kurjera Warszawskiego*, odzywała się do miłosiernych serc Aniela *Wolańska*, wdowa po Lekarzu, mieszkająca przy ulicy

Chmielnej Nro 1545, w podwórzu na prawo, i nieraz też litościwe osoby, pospieszyły jej z pomocą; dziś będąc w ostatniej nędzy, przykuta do łoża boleści, na piersiową chorobę, nie mogąc netylko zaspokoić naglącej opłaty komornego, ale nawet brak jej na niezbędne potrzeby do utrzymania życia tak swego jak młodziutkiej córeczki; ufa, że te miłosiernie osoby i dziś nie zechcą ją opuścić w tak ciężkiej niedoli, a BOG dobry niezawodnie im to wynagrodzi. Składam dla niej na początek, kop: 50. — M. Gr.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od Zosi P. rs. 1 dla *Cecylii Sztern* pod Nr 1292.

— Dnia 13go b. m., w dobrach swoich Rożki, w Powiecie Sandomierskim, zasnęła w BOGU ś. p. z Hrabów Lanckorońskich *Jadwiga Dowbor*, pogrążając w smutku Dzieci i Wnuków.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 14 Maja. — Królowaw przyszedł Piątek opuszcza pałac Windsorski, ale udaje się do Cliefden a nie do Balmoral. — Z Southampton donoszą, że Pułkownik Hobbs opuścił niedawno Jamajkę, i siadł na parowiec pocztowy *Tyne*, udając się z powrotem do Europy. Nim jednak statek dopłynął do St. Thomas, Pułkownik Hobbs odebrał sobie życie, wyskakując w morze z pokładu. Lekarze wojskowi z Jamajki oświadczyli, że nie jest on zdolnym do służby, z powodu pomieszania zmysłów. Wiadomo, że ten nieszczęśliwy odznaczył się excentrycznymi okrucieństwami w Październiku 1865 r., przy stłumieniu powstania murzynów. Czy już wówczas postradał równowagę umysłową, czyli popadł w obłąkanie podczas kłopotów śledztwa? to nie jest bliżej wyjaśnione. Choroba jego nie musiała być gwałtowną, kiedy pozwolono mu sięść na okręt, jako zwyktemu passażerowi. — Zeszłego Piątku na jednej linii łączącej Anglję z lądem stałym, a należącej do Submarine-Telegraph Company, przesłano 2,155 telegrammów. Jest to największa cyfra z dotychczas w jednym dniu przesyłanych depezy. (N. Pr. Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 14 Maja. — Idźcie same tylko pogłoski zanotować możemy w wiadomościach z Paryża. Jedną z nich jest, że P. Rouher, na obiedzie jaki wydawał onegdaj, miał oświadczyć spółbiesiadnikom, że pomiędzy Austrią i Francją toczą się rzeczywiście układy w kwestji Weneckiej. — Dziś po południu jednak, wieści wojenne przybrały takie rozmiary, że trudno mieć choćby najmniejszą nadzieję utrzymania pokoju. — Głoszono, że Pan Bismarck wypowiedział już wojnę Saxonji i Bawarji; to znowu, że Hannover pierwszy wystawiony będzie na zaczepkę ze strony Pruss. Wszystkie te wiadomości jednak są przedwczesne. — Wysłanie Jenerała Bourbaki do Lyonu, ulega tu wielu komentarzom, zwłaszcza, że ten oficer niedawno podróżował po Niemczech. — Mówią, że Cesarz udaje się we Czwartek do obozu Chalons, i że Xiążę Napoleon, jutro przybywający do Paryża, ze względu na trudne okoliczności, ma się oddać do rozporządzenia Cesarza. — „Patrie“ ogłasza dziś artykuł, pod tytułem: *la Vérité sur la situation*, dość umiarkowany, ale z którego końca przewidywać można zbrojną interwencję Francji. — „France“ odzywa się także nader ostro przeciw P. Bismarck i jego polityce. (Ind. B.)



**GRECJA.**—Z Aten piszą, pod datą 8go b. m., że Król Jerzy wrócił do stolicy, gdyż Ministrowie w obec nadchodzących wiadomości wojowniczych, radzili mu zaniechać dalszej podróży po Peloponezie. (N. A. Z.)

**TURCJA.**—W Syrii krążyła wieść, że Józef Karam znowu się ukazał na Libanie, i oświadcza, iż nie może dowierzać przyrzeczeniu Daud-Paszy, co do dania mu listu bezpieczeństwa na przejazd do Europy.

(Nordd. Allg. Ztg.)

**WŁOCHY.**—Na posiedzeniu Izby Deputowanych, dnia 15go b. m., Minister Skarbu odpierał propozycje Komisji co do obłożenia podatkiem renty, jako przeciwną sprawiedliwości i finansowym interesom. Depretis miał nazajutrz odpowiadać w imieniu Komisji. — Dnia 11go Maja sprzedawano na ulicach Florencji w tysiącach egzemplarzy, sfalszowany naturalnie dokument, to jest odezwę, jakoby Króla Pruskiego do swego ludu i całych Niemiec, zapowiadającą w napuszonym stylu, iż Prussy gotują się do straszliwej walki, dla rozwiązania kwestji Niemieckiej i podania Włochom ręki w celu wyswobodzenia Wenecji. Dokument taki, jak się łatwo domyśleć można, chwilowe tylko miał powodzenie. — Austrja fortyfikuje porty na Adriatyku. — W okolicach Salerno ujęto dwóch przywódców bandytów, po walce stoczonej z karabinierami.

(Nordd. Allg. Ztg.)

**AMERYKA.**—Z Ameryki Północnej donoszą, o ukończeniu telegramu Rosyjskiego do wyspy Vancouver. Dnia 25 Kwietnia, przesłano pierwsze powitania pomiędzy Washingtonem i Victorią, na wyspie pomienionej, (odległość 7,500 mil Ang.); na przesyłkę i odebranie odpowiedzi, potrzeba było 24ry godzin. — W skutku bombardowania Valparaiso, panuje w Peru wielkie wzburzenie, tak, iż Hiszpanie znajdujący się w Lima, tylko przez ich aresztowanie, mogli być ochronieni przed wściekłością ludu. Wszelkie ruchome mienie z Callao przeniesiono w bezpieczne miejsca.

(Nordd. Allg. Ztg.)

— **ROZMAITOŚCI.**—Słynny podróżnik Niemiecki, Prof. *Hildebrandt*, w opisie swej podróży daje nam następny opis Chińskiego teatru, w mieście Makao, zamieszkałym przez Chińczyków, a należącym do Portugalji. Budynek teatralny posiada ściany bambusowe, związane łykiem z liści palmowych. Ani jednego gwoźdźca nie ma w całej tej budowie. Dach wiązany również łykiem palmowym, przedstawia minośćwo szczeliny, przez które przypatrują się widzówskiemu liczni bezpłatni spektatorowie. Przedstawienie trwa od 6ciu do 10ciu godzin, czasami i dłużej, a pierwsze miejsce kosztuje około 12 srebrników, na Pruską monetę (2 i pół zł: pols.) Aktorzy śpiewali i mówili naprzemian, kostjumy mieli jak najdziwniejsze, a muzyka towarzysząca śpiewom, mocno drażniła Europejskie uszy, nieprzywykłe do tak huacznych a nieharmonijnych dźwięków. Do najważniejszych efektów dramatycznych należą bójki i uderzenia, już to w kształcie policzków, lub też kopania nogami, bicia kijami bambusowemi i t. d. Za każdym uderzeniem aktora w twarz, dawał się słyszeć wystrzał armatni za sceną; aktor padał na ziemię, wkrótce jednak się zrywał i biegł za kulisy. Reprezentacja przedstawiała zapewne jakąś tragedję, gdyż na zakoń-

czenie, główny bohater sztuki miał głowę uciętą na scenie. Nie potrzebujemy dodawać, że dla tej finalnej sceny, przez cały ciąg przedstawienia, aktor ten musiał nosić na rzeczywistej głowie, sztuczną; po ucięciu tej ostatniej, szeroki pas czerwonego sukna reprezentował krwi strumienie. Podczas samej ekzekucji ścinania, wspaniały fajerwerk oświecał scenę. Przed drzwiami wchodowymi teatru, wystawiona jest skrzynia, w którą przechodnie, a szczególnie dzieci, ciągle zaglądają. Przedstawiane tam są obrazy optyczne, najnieprzyzwoitszej treści, co oczywiście nie nazbyt dobrą stanowi szkołę dla dzieci Chińskich.

### Monogram.

Sześć części tylko lieże, jednak w nich mój Panie,  
Znajdziesz kwiatki, liście, zwierzę i postanie.  
(Zesła Szarada: Pijaki.)

### Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki**, Ner 17, wyszedł z druku i zawiera: List trzeci do pewnego pół-médra (dalszy ciąg); Duchowni kupczacy; Kronika; Bibliografja.

— **Pamiętnika Tow. Lek. Warszawskiego** wydawanego pod redakcją główną Dra Stanisława Janikowskiego, wyszedł z druku przyszt 3ci i 4ty, i zawiera następujące artykuły: Rogowicz: Przypadek połogowy. Bruner (Mik: L.): O leczeniu przetok. Portner: O znaczeniu anatomji drobnowodowej. Witkowski: Wyleczenie zapalenia stawu kolanowego. Janikowski: Sprawozdanie z czynności sądowno-lekarskich z r. 1863. Kwaśnicki: List o chirurgji we Francji. Wiadomości o Towarzystwach lekarskich, krajowych i zagranicznych. Nekrologja Czynności Tow. Lek. Warsz.: Wiadomości z krajowe.

— **Kółko Domowe**, wyszło z druku na drugą połowę Maja i zawiera: Przygody Xcia Marcina Lubomirskiego, według autentycznych źródeł, opowiedział Władysław Chomętowski (z 2ma drzeworytami, rysunku Tegazzo); Menażerja muzeum historii naturalnej w Paryżu i wykłady Pr. Dumerila, przez Józefę Dobieszewską (Smigielską); Dzień-wieczór, powieść J. D. H. Temme, przetłóżona z Niemieckiego. Przytem dodatek: O ubiorach; Wzór roboty na drutach (z drzeworytami); Zęby szedelkowe; Ścieg dywanowy; Przepisy ogrodnicze, przez J. Poznańskiego, starszego ogrodnika z zakładu braci Hozer i w miejscu ryciny pół arkusza wypróbowanych przepisów kuchennych.

— **Gazeta Rolnicza**, Nr 19, wyszedł z druku i zawiera: Kilka uwag o gospodarstwie w Lidzkim Powiecie, przez Zygmunta Jaroszewskiego; O budynkach dworskich, przez Ignacego Łyskowskiego (dokończenie); Przemysł cukrowniczy, przez Benedykta Alexandrowicza (dalszy ciąg); O ekstyrpatorach (z 2ma rycinami), przez Tadeusza Padalicę (dokończenie); Korrespondencje gospodarskie: Z pod Warszawy; Rozmaitości gospodarskie; Babka górna jako środek na zimnicę zamiast chinu, przez Józefa Gluzińskiego; Nowiny gospodarskie; Obwieszczenia.—W odcinku: Towarzystwa wzajemnej pomocy, przez Alexandra Makowieckiego.

— **Zorza, pismo Niedzielne**, Ner 19ty, wyszedł z druku i zawiera: Drugi wyjątek z pamiętników sioła, przez W. Pola; Nagrody za długoletnią służbę, przez Ad. Gr.; Z BOGIEM, (myśl z W. Hugo, wiersz Maksymiljana; Józiek (obrazek z życia rzemieślniczego), przez Stacha; Rady gospodarskie i wyuajdywanie źródeł; Najlepsze przetwarzanie miodu; Przeciwniedojości krów i t. d.; Różne-Różności; Zagadki i Odpowiedzi myśliwskie.

— **Goniec leśny i wiejski**, Ner 19ty, wyszedł z druku i zawiera: Kursa teoretyczno-rolnicze, przez Zygmunta Jaroszewskiego; Uwagi nad gospodarstwem łownem; O bulwnictwie wiejskiem, przez K. Majewskiego; Walec do mlócenia rzepaku i koniczyzny, przez E. Marylskiego (z drzeworytem); Przegląd r. lniczy; Korrespondencja ze Staroego Sącza; Rozmaitości; Handel.—W odcinku: Wycieczka wybrzeżem Sanny, przez A. Wiślickiego.



**Tygodnik Mód**, Ner 19, wyszedł z druku i zawiera: Przegląd pamiętnika naukowego; Korrespondencja z Paryża; Pogadanka tygodniowa; O ubiorach; Rozmaitości; Kwiaty i owoce; Opis ryciny; Przepis kuchenny; Chłodnik. — W dodatku Powieść: „Pamiętnik młodej mężatki“, przez Wiktora Cherbouliez, przekład Joanny Belejowskiej. — Do tego numeru dołączono rycinę Paryża kolorowaną.

**Przegląd Tygodniowy**, Ner 19, wyszedł z druku i zawiera: Teatr ludowy; Kronika krajowa; Niezależność kobiety VIII; Kwestja matrymonialna (wiersz); Traktjernie i restauracje Warszawskie (z fotografię z natury) I; Korrespondencja z Krakowa; Kronika zagraniczna; Korrespondencja od Redakcji.

**Buchhalterji i Rachunkowości Gospodarskiej**, wyszedł z druku poszyt trzeci, przez Adolfa Szumląńskiego. Panowie Prenumeratorowie odebrać go mogą w miejscu, gdzie złożyli opłatę, za zwrotem właściwego odcinka. Poszyt ten obejmuje dokończenie zastosowania Buchhalterji Włoskiej do wielkich gospodarstw czyli kluczów. Poszyt następny, na którym kończy się tom pierwszy, obejmować będzie zastosowanie Buchhalterji podwójnej, skróconej, do gospodarstw wiejskich średniego rozmiaru.

**Przyjechali do Warszawy:**

Bagniewski Hipolit Ob: z Rawy; KarSKI August Ob: ze Slezan; Potocka Marja Hr: z Wysokiego Litewskiego; Rzeszotarski Antoni Ob: z Biskupic; Tański Adam Ob: z Pieczyńska; Trziński Boh Ob: z Piotrkowa.

**Wyjechali:** Bujno Stan Ob: do Brzostkowa; Kijewski Gustaw i Władysław Ob do Biedowa; Kuszel Józef Ob: do Antopola; Moszkowski Wład Ob: do Radomia; Ostrowski Robert Ob: do Czajek; Rzeszotarski Antoni Ob: do Biskupic; Scypio Tadeusz Hr: do Łazisk; Schuppe Apolinary Ob: do Oronska.

**Przyjechali z Zagraniczy:** Andreowicz Georg Ob: z Austrii; Fedorów Mikołaj Komisant z Królewca; Goldberg Edward Budowniczy z Berlina; Tugenhold Alex: Doktor medycyny z Wiednia.

**Wyjechali Zagranicę:** Grauman Zygmunt Dyrektor cukrowni do Karlsbad; Mielecki Jan Ob: do Poznania.

**DONIESIENIA.**

**Majster Stolarski, Prusak,**

z czterema czeladnikami, wykonywa wszelkie roboty przy budowach tania i dobrze, mianowicie schody i podłogi. — Tenże życzy objąć trwałe zatrudnienie. — Adresa przyjmuje Drukarnia Kurjera Warszawskiego. (7501.)

Zawiadamiam niniejszem Szano: Publiczność, że w Restauracji mojej przy ulicy Marszałkowskiej Ner 1379, codziennie **MUZYKA, ze śpiewami i przedstawieniami humorystycznymi**. Jak zawsze dostać można wszelkich **Potraw i Napoi**, przy prędkiej usłudze. — **A. Scholz Restaurator**. (7,490.)

W Niedzielę przed wieczorem, zgubioną na Nowym Świecie **Łaskę drewnianą**, imitacja szylkretu, z rzeźbią. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową na ulicę Aleksandra, Nr 2782b, Nr mieszkania 18, za nagrodą, jeśli żądać będzie. (7477.)

**W. SCHELLER, DENTYSTA** Miasta, już nie mieszka przy ulicy Miodowej, lecz przeniósł swe mieszkanie na ulicę Tomackie (łączącą ulicę Bielańską z ulicą Leszno) Nro 739 a, b, do nowo wyrestaurowanego domu Wgo **Bernsteina**, dawniej **Ossolińskich**. Wehód od placu leżącego naprzeciw hotelu Wileńskiego. (5,838.)

**Dwa Łóżka mahoniowe masyw,**

sa do sprzedania. Wiadomość przy rogu ulicy Chłódnej i Żelaznej, Nr 892 domu, a Nr 6 mieszkania. (7434.)

W dniu 18 b. m. przechodząc ulicą Nowym-Swiatem, Sto-  
Kryżką na Mazowiecką, zgubiony został:

**BUT (kamasz), kozłowy,**

zawinięty w chustkę płócienną, pasową w kraty. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1316, ulica Nowy-Swiat, do stróża za wynagrodzeniem. (7484.)



W mieście Pułtusk:  
**DOM ZAJEZDNY**

pod nazwą:

**Hotel Warszawski,**

w kamienicy narożnej, przy trakcie Petersburskim, w którym dotąd utrzymywana była **Cukiernia, Restauracja, Hadei Win, Billard Zajazd** z numerami meblami Właściciela Domu, od 24 Czerwca r. b. jest do wydzierżawienia. (6939.)

Są do sprzedania w każdym czasie:

**FOLWARKI,**

od 6 do 40 włók rozległości mające, orz MŁYNY wodne, z gruntami. Wiadomość u Szymańskiego Obroncy w Łowiczu. (7483.)

**Paka do Fortepjanu,**

mocho zbudowana, jest do sprzedania pod Nr 872, ulica Ogrodowa. Stróż wskaże. (7485.)



**Rozmaite Meble,**

stanowiące umeblowanie kilku Pokoi, są do sprzedania przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 598 pierwsze piętro od frontu. Od godziny 10 do 1ej z południa i od 3 do 7 po południu. (7480.)

**S K L E P,**

do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Bielańskiej Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego. Tamże jest **FORTEPIJAN** do sprzedania lub wynajęcia. (7486.)



Z powodu zwiniecia gospodarstwa, jest do sprzedania z wełną lub bez takowej  
**Owiec poprawnych sztuk 500,**

w większej połowie **Macior z jagniętami**, na Folwarku Jawoznik w dobrach Żarki, przy stacji kolei żelaznej Myszków. Wiadomość u dzierżawcy dóbr, listy frankować proszę. (7481.)



**Fortepjan Mahoniowy.**

o 6 1/2 oktawach jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Kruczej Nr 1712 na drugim piętrze mieszkania Nr 14. (7482.)

**Lokal umeblowany na parterze,**

2 Pokoje, Gabinet i Przedpokój każdego czasu za cenę rs. 60 miesięcznie; wiadomość u Stróża Józefa, przy ulicy Mazowieckiej Ner 1346B. — W tymże domu jest **Lokal główny**, kosztownie umeblowany, do wynajęcia miesięcznie lub rocznie, z Wozownią i Stajnią, po rs. 200 miesięcznie. (7381.)

**Pokój duży, Przedpokój i Kuchenka,**

nowo-wyrestaurowane, od frontu, w bliskości Instytutu Wód Mineralnych; każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość pod Nr 548, na 2 piętrze przy placu Krasiańskim. (7479.)

Są do sprzedania:



**Szczenięta rasy Neufundlandzkiej,**

niezwykłej wielkości, całe czarne z dobrego pomiotu. Psy rasy tej używane są do ratowania ludzi tonących. Wiadomość ulica Róg Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 1387 w domu Sommera, na 1 piętrze pod Nr 9 mieszkania, z rana do 10ej po południu od 2ej do 5ej. (7478.)



## Ostatnie Wiadomości.

Wspomnieliśmy już w podanych telegramach, o nadziejach „Monitora“ wieczornego, co do pokoju. Toż samo donoszą i inne dzienniki, a mianowicie, że Gabinet Francuzki łącznie z dwoma innemi, stara się wywołać otwarcie układów dyplomatycznych, którymby przedstawione zostały do rozstrzygnięcia kwestje, zagrażające pokojowi Europy. Usiłowanie to wskazuje całą szczerzość usposobień pokojowych Gabinetu Francuzkiego, który korzysta z zastrzeżonej przez siebie swobody działania, aby zapobiedz zbrojnemu starciu. „France“ pisze: Zapewniają, że książę Napoleon wyraźnie oświadczył zdanie, iż Włochy w obecnym stanie rzeczy muszą prowadzić wojnę, chociażby same tylko pozostały w tej walce. „Pays“, mówiąc o staraniach dyplomatycznych w celu utrzymania pokoju, wynurza mniemanie, że takowe w obecnej chwili są bezużyteczne; pociesza się jednak nadzieją, że trwać mogą i podczas wojny, i przed jej czy później muszą przyjsć do skutku.

W Berlinie 17go gloszono, że Wielki Xiążę Meklenburg-Szweryński gotów jest w razie wojny, przyjąć dowództwo w armji Pruskiej. — F.M.P. Gablenz i Jenerał Manteuffel zjechali 17go b. m. do Rendsburga, dla konferowania z tamecznym komendantem, Jenerał-Majorem Kaphenget. Podobno w Bambergu uchwalono wymagać od Austrii rękojmi, iż będzie się ściśle stosowała do przepisów związkowych, że wyrzeczca się traktatu Gasteńskiego i przyczyni się do liberalnej reformy Związku.

Z Konstantynopola donoszą, że Sułtan dał Wice-Królowi Egiptu, przyzwolenie na bezpośrednie następstwo tronu. — Amerykańska Izba Reprezentantów uchwaliła jednomyślnie powinszowanie dla Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji z powodu ocalenia od zamachu. — Fenjanie zabrali podobno szoner Angielski; agitacja ich jednak nie jest niebezpieczną. — Cholera się zmniejsza w Nowym-Yorku. (Schl. Ztg.)

## Depesze Telegraficzne.

*Berlin, 18 Maja.* Prussy żądają w Wiedniu zadośćuczynienia, za przestąpienie granicy przy Klingebentel, gdzie patrol Austrjacki aresztował i badał Pruskiego urzędnika celnego.

*Wiedeń, 18go Maja.* Benedek, w rozkazie do armji, datowanym z głównej kwatery w Wiedniu, 12 b. m., oznajmia, że z polecenia Cesarzkiego, obejmuje dowództwo tworzącej się armji północnej. Kwatery główna będzie naprzód formowana w Wiedniu 15 b. m., w którym to dniu właściwi Jenerałowie, wojska i wszelkie wydziały przechodzą pod komendę Benedeka. — Poseł Austrjacki w Kopenhadze Wimpfen, przeznaczony jest na doradcę dyplomatycznego. — Verona przeznaczoną jest także na miejsce głównej kwatery.

**Ceny targowe głównych artykułów żywności na targu Warszawskim wczorajszemu-Piątkowym były następujące:** Co do nabiálu: Masto bez soli funt k. 25; solonego k. 22½; Ser krowi duży k. 22½; mały k. 10; Twaróg k. 6; Serok owczy świeży k. 30; Śmietany kwarta k. 25; Jaj kopa k. 60. — Co do drobiu: Kurcząt para małych k. 30; większych k. 60; Kura stara k. 40; Kaczka młoda k. 60; Jendor rs. 3; Indycka rs. 1 k. 80; Palarda k. 50; Gołąb

k. 15; Prosię małe k. 30; duże k. 90. — Co do ogroduwiny: Marchwi młodej wiązka k. 10; Sałaty black k. 5; Boćwinki black k. 7½; Chrzanu wiązka k. 5; Cebuli garniec k. 35; Cebuli funt k. 6½; Grzybów suszonych funt k. 30; Szparagów drobnych kopa k. 30, dużych k. 60; Kartofli garniec k. 5; Rzodkiewki wiązka k. 1; Ogórek średni k. 20. — Co do ryb żywych: Szczupaka funt k. 40; Leszcza funt k. 37½; Lina funt k. 35; Karpia k. 26; Węgorza funt k. 25; Szczupak śnięty ruski k. 20; Jazi i Okoni funt k. 22½; Jesiotra funt k. 12, głowizny k. 6; Raków drobnych kopa k. 45, większych k. 90.

## DONIESIENIA.

### SKŁAD HURTOWY I CZĄSTKOWY

## W I N.

przy ulicy Św. Krzyżkiej Nr 1331, wprost Szkolnej.  
Poleca się wszelkimi doborami **Win. Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne, Oliwy, Sardynki i t.d. — F. SPRINGER. (775).**



## ŚLEDZIE POCZTOWE,



pierwsze tegoroczne polowu, nadchodzą codziennie do Handlu Win i Delikatesów Antoniego **STĘPKOWSKIEGO** (7199).

## Potrzebny jest Uczeń do Cukierni,

na ulicę Chłodną, obok Kościoła Św. Karola Boromeusza pod Nr 765. (7493).

## TEATR WIELKI.

Dziś, *Alexander Stradella.* — Jutro, *Verbum Nobile.* — Balet.

## TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś, *W gabinecie Jego Excellencji.* — *Konkurent i Mąż.* — *Za piękny.* — Jutro, *Pan Geldhab.* — *Ulicznik Warszawski.*

(Od jutra widowiska w obu Teatrach zaczynać się będą o godzinie 8ej).

**DOLINA SZWAJCARSKA.** — Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsego. W Środy i Soboty Symfonje. Początek o godzinie 5ej. (6866).

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 18 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 40 do rs. 7 kop. 65; żyta od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. 27½; owsa od rs. 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 25; gryki od rs. 4 k. — do rs. 4 k. 50; kartofli od rs. 1 k. 35 do rs. 1 k. 50.

**Okowity** próby 10, płacono dnia 17 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 69½ do rs. 2 kop. 91; za garniec od rs. — kop. 88 do rs. — kop. 95.

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — Dnia 19go Maja r. b.: Za Oblig. skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop. 50, dają rs. 83 kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., 1szej serji, żądają rs. 84 k. 33, dają rs. 83 k. 83; 2giej serji, żądają rs. 83 k. 33, dają rs. 82 k. 83; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 62 k. 17, dają rs. 61 k. 17; za nową Rossyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup:) oryg., żądają rs. 109 k. 50, dają rs. — kop. —; z roku 1866, żądają rs. 105 kop. 50, dają rs. — k. —; Metalliki Lutowe, żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 50; Metalliki Sierpniowe, żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 k. 75; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 89 k. 50, dają rs. — kop. —; za Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Bydg: po rs. 100, żądają rs. 61 k. 33, dają rs. — k. —; za Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Wied: za sztukę, żądają rs. 68 k. —, dają rs. 67 k. —; za Akcje Głow: Tow: Rossyjsk: Drog żelaznych, żądają rs. 128 k. —, dają rs. — k. —; za Akcje Kolei żelaznej War.-Terespolskiej (liberowane), żądają rs. 95 k. 50, dają rs. 95 k. —; za Akcje Fabryczno-Lódzkie, żądają rs. 94 k. —, dają rs. 93 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, rs. 1 k. 63½; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, rs. 1 k. 87½.